

# KURJER WARSZAWSKI.

D. 26. Marca. — Rok 1842.  
Sobota.

N<sup>o</sup> 83.

Jutro, Zmartwychwstanie ZBAWICIELA.  
Jutro i poitruze Kurjer nie wyjdzie.

Uświęceni SAKRAMENTAMI Pokuty i Ołtarza, przygotowani umartwieniami postu i modlitwy, ożywiając ialmużną wiarę, mieszkańcy *Warszawy* wszelkich stanów cisnęli się wczoraj u stóp Grobu ZBAWICIELA, błagając BOGA o łaski doczesne i wieczne. Pogodne Niebo, ciepło chociaż tylko iednostopniowe lecz bez żadnego wiatru, sprzyjały pobożnym stacjom które z Kościoła do Kościoła odbywane były. W każdej z licznych Świątyni Grób CHRYSUSA był przyozdobiony; w iednych kosztownie, w drugich tylko chędogo; we wszystkich starownie. W kościele XX. *Kapucynów* i Kaplicy Sgo Kazimierza rozkoszny ogród przypominał wiosnę; kwitnące bzy i inne kwiecie napęniały wanią powietrzę, łącząc się z kadzidłem Świętych ofiar. Dobroczynne Damy od rana już zasiadały stoliki kwesty, zbierając ialmużnę dla Klasztorów, chorych, sierot i kalek; słowem dla ubóstwa i niedzy. Miłe próżnemi były Ich prośby, nie głuchymi uczucia do których przemawiały, i szczęśliwi ziemi i uopledzeni od losu, wedle możności i zasobów, dzielili *grosz* swój z potrzebującymi. Miłe te były BOGU ofiary, pożyteczna dla daiących i odbierających ialmużna. Oprócz Dam już wymienionych, kwestowały wczoraj i kwestują dziś ieszcze: JWW. i WW. z Orłowskich *Brzozowska* u XX. *Reformatowz*, z Pruszków *Mleczko* w Archikatedrałnym K: Sgo *Jana*, Prokuratorowa *Daszyńska* w Kościele XX. *Franciszkanów*. Sławne muzyczne dzieło *Hajdena*: »Siedm Słów ZBAWICIELA» wykonane było w Churze XX. *Kapucynów* przez killndzięsiąt utalentowanych Artystów, pod dyrekcją *Tomasza Nideckiego*.

N. PAN, Najmiłościwiej mianować raczył Kawalerem Orderu Sgo Stanisława 2ej kl: z Koroną CESARSKĄ (dnia 3go Lutego), zostaiącego przy NAMIESTNIKU Król: Pols: iako Urzędnika do szczególnych zleceń, Radcę Dworu *Pilipejko*. — W sprawozdaniu z działań Adminiistracji Król: Polskiego od r. 1835 do 1839, znajduje się: Urząd

dzona w *Warszawie Mennica*, wybiła w przeciągu 5ciu lat, w złocie, w monecie grubej srebrnej, w bilonie srebrnym i w bilonie miedzianym, w ogóle summe 80,670,000 złotych. Wypuszczenie w obieg biletów Bankowych, nigdy nie przewyższało summy kapitału zakładowego Banku, wynoszącego 42,000,000 złotych. Pożyczki udzielone zakładom handlowym na rozmaite przedsięwzięcia, dopomagające do rozwinięcia przemysłu i handlu krajowego, wynosiły do 10,000,000 złotych. W roku 1839, Bank z woli Najwyższej, zawarł w imieniu Rządu układ z Stowarzyszeniem akcjonarjuszów, o budowę kolej żelaznej, z *Warszawy* do granicy *Austrjackiej*. Listy zastawne, mające bezpieczeństwo na dobrach ziemskich, Towarzystwu Kredytowemu zastawionym, mają w kursie prawie nominalną swą wartość. Z ogólnej liczby osób uznanych przez *Heroldją* za szlachtę, Rada Stanu zatwierdziła szlachectwo 5,166 osób. — Zmarły X. *Kamiński*, Ex-Prowincjał XX. *Pi*iarów, o którego zgonie doniesionem było w naszym piśmie, oprócz licznych dzieł przez niego napisanych, na których uczyli się już nasi *Ojcowie*, wytłumaczył z francuzkiego dzieła *Tissota* Doktora *Szwajcarskiego*; między innemi: *Rady dla Literatów*. Że te rady dobrze pojął i zachowywał czei godny *Kamiński*, dowodem iest sędziwa starość; żył bowiem przeszło 84 lat, gdy sam Autor, to iest *Tissot*, umarł w 69tym roku. — Wczoraj złożono w Redakcji Kurjera wygrane w karty dnia 23go b. m. 3 dukaty w złocie, u niebiegłego ieszcze w grze, dla Instytutu moralnie zaniedban; dzieci. Złożono oraz zł. 3 gr. 15. dla Dobroczynności, odebrane od kradnącego *Indyki*. Złożono oraz na Ochronę ubogich dziatek zł. 12 gr. 18, zbierane w puszkę przez małego *Władzia J.* — Pismo literackie *Jutrzenka* poświęcone w ogólnej literaturze *słowiańskiej*, i redagowane przez p. *Dubrowskiego*, zawsze wychodzi w oznaczonym czasie t. i. 15go i 30 każdego miesiąca. Teraz już

wyszło 5 numerów; o nader interesujących artykułach umieszczonych w tych numerach, zawsze donosiliśmy w Kurjerze. Szczególniej: Podróż do Łużyc, z czeskiego tłum.; prze. Sutura (przedstawia szczegóły o tym ciekawym dla nas kraju i razem malnie byt naszych współplemienników); o Pracach naukowych p. *Wojcieckiego* z uwagą nad dzieło p. *Sacharowa*, przez *Maciejowskiego* (tyczy się gminnej poezji ludu polskiego) it. p. Próżno w kilku numerach umieszczone pieśni ludu czeskiego i *Iliryskiego*, w oryginale i tłumaczeniu. Ner 6ty *Jutrzenki* który zakończy Iszy kwartał, wyjdzie w czasie oznaczonym t. i. 31 h. m., i zawierać będzie: Podróż po halińskiej i węgierskiej Rusi, tł.: z czeskiego; w bibliografji: dokończenie podróży *Kowalewskiego* do Czarniej-Góry (Monte Negro); w rozmaitościach: list p. *Purkiniego* do redaktora *Jutrzenki*, z Wrocławia, i różne nowości literackie. Roczna prenumerata *Jutrzenki* w Warszawie 4 r. sr., półroczna 2 r. sr., kwartalna 1 r. sr. Na prowincji przyjmuje się tylko całoroczna prenumerata 5 r. sr. na wszystkich urzędach i stacjach poczt. Jeżeli Szanowni Prenumeratorowie doznają jakiej nieregularności w odbieraniu *Jutrzenki*, raczą zgłaszać się wprost do Redaktora, do nowego jego mieszkania, po Wielkiejnocy, przy ulicy Nowo-Senatorskiej w domu pod Nr 476 lit. D. — Tak jak w roku upłynionym, Panowie *Majstrowie*, *Rzemieślnicy* i *Artyści* w których pozostają w terminie byli *Wychowawcy* Towarzystwa Dobroczynności, proszeni są niniejszem, aby tymże terminatorom pozwolili przybyć do Instytutu Dobroczynności w drugie święto wielkonoce o godzinie 1wszej z południa, gdzie dla nich urządzone będzie święcone przez łaskawę Opiekunki. — (Art. nad.) Litość nad nieszczęśliwymi jest piękniejszą cnotą w ludziach, daleko jednak piękniejszą w młodych, gdyż rokuie chlubne nadzieie dla Rodziców, opiekunów, przyjaciół i społeczności. *W.W. Karolina* i *Marja N.....* zaledwie dowiedziały się o nieszczęśliwych chorobą złożonych i tak dalece bez żadnego funduszu zostających, iż kęska chleba na posilenie nie było, z największą rozpkoszą i skwapliwością pospieszyły z temzaso-

wem wsparciem. Lecz nie tu koniec ich pięknym przymiotom i podania ręki nieszczęśliwym, za zezwoleniem więc znanej światu z enót swej Babki *J.W. Ka: N....*, z największą troskliwością zaczęły zbierać różne przedmioty dla utworzenia loteryjki fantowej, która odbyła się w Kwietnią Niedzielę, a zebrana ztąd kwotę w ilości 4. 283 natechniast nieszczęśliwym odesłały, a przez to wyrwały ich z nędzy jaką dotknięci zostali. Niemogąc okazać wdzięczności naszym nieznanym Dobroczyńcom, za ten piękny i wspaniały czyn, raczcie przyjąć najserdeczniejsze publiczne podziękowanie i zapewnienie, iż do zgonu błagąc będąciami BOGA o zachowanie Was w dobrem zdrowiu w najdłuższe lata, i oby zyszał na Was wszelkie błogosławieństwa i pocierchy, a ten piękny i cnotliwy czyn, który popędem dobroczynnych i litościwych serc Waszych był zdziałany, oby stał się innym młodocianym osobom przykładem. *Józef* i *Magdaleną Ziwadzczy*. — Jutro, w pierwszy dzień Świąt Wielkanocnych jeżeli pogoda posłuży, nastęrczą się mieszkańcom tułtejszym dobra sposobność użycia prawiemnej przejażdżki po Wiśle, gdyż o godz. 3ciej z południa wspaniały, większy Statek parowy odbędzie pierwszą tego roku podróż do Bielan. Bilet dla każdej osoby kosztuje 30 kop: sr: (2 zł.). Nazajutrz i we Wtorek kursować będzie mniejszy parostatek 3 razy na dzień, to jest: o godz. 10tej, 12tej i 3ciej z południa. Każda osoba, bez różnicy stopnia i wyznań, płaci kop: 22½ (1½ zł.). Dzieci połowę. — Jeśli kto nie lubi wszelkiej wieprzowiny, albo nie służy ona jego zdrowiu, a życzy według dawnego zwyczaju mieć *szynkę* między potrawami święconego; niech nabędzie w Cukierni *Lursa* śliczną szynkę, nie wieprzową lecz utworzoną z rozmaitych przysmaków. — Są dni w roku, w których wesołość, a przynajmniej zadowolenie, jest ogólnem; do takich dni należą *Święta Wielkanocne*. Nie patrząc na świętą pamiątkę, którą w sobie zawierają, nie patrząc na to co w nich wielkiego lub szczytnego, mają one w sobie tyle dla każdego widocznych i dających się uczuć przyjemności, że nawet najmniej wrażeńiu ich podległy, z upragnieniem ich

oczekuie. To długie poprzednie do nich przygotowanie, którego skutkiem jest ciągła przez 7 tygodni o nich wspominka, to krzątanie się, które wszystkich zajmuie, to staranniejsze przygotowanie pokarmów, to porządkowanie domów, ta konieczność widzenia w dniu tym swoich Przyjaciół, i ta Gościnnosć, która wówczas panuie w całej swej sile, wszystko łączy się, ażeby nadać Świętom Wielkiejnocy blask i życie, którego byśmy napróżno szukali w innych dniach roku. Ubóstwo nawet raduie się, bo w Wielki Tydzień szlachetne Warszawianki nie szczędzą trudów i starań, ażeby zebrać materiały dla wsparcia jego niedzy. Lud zamożniejszy, nie wspominając już o szynkach i plackach, które go w domu czekają, obraca oczy na wznoszące się powoli hustawki na placu Krasiańskich. Wyższe Towarzystwo widzi w tym dniu sposobność okazania i oddania się zupełnie wrodzonej gościnnosci; a jeżeli kilka dni poprzedzających Święta wymagaia większej pracy i staranności, to nikt nie uzala się na to, bo niedaleko widzi spieszący odpoczynek i zabawy. Mniej bogaci w wyobraźnia i w pieniądze Warszawscy dowcipnicy, mówią teraz pomiędzy sobą: »Chciałbym mieć tyle złotych, ile fantów szynki zjedzą przez 3 dni od Niedzieli; tyle rubli, ile bab i placków wypieką przez Piątek i Sobotę; tyle dziesiątek, ile iaj zniknie z targów Warszawskich przez cały Wielki tydzień, a pewnie byłbym bogaty jak Rotszylt.» Trudno powiedzieć, czy rzeczywiście dorównaliby jego majątkowi; to jednak pewno, że ten byłby niemały; bo gdzie tylko oczy obrócić, wszędzie spotkać można z rozmaitemi pieczywami lub gotowaniami już w stanie zupełnie dojrzałym, lub też spieszących do pieca, a to i wszystkie inne oznaki pokazują powszechnie przygotowania do zabaw i wesołości, których chociaż może zbytecznie, Kurjerek życzy swoim Szanownym i Łaskawym Czytelnikom. — Kurs wczorajszy: Listy zasta: nowe, za 100 zł., ru: sr. 14 k. 70 (zł. 98); kupon kop: 15%.

Sąd Policji Popr. Wyd.: Jędrzejowskiego, wezwwał Władze nad bezpieczeństwem kraju czyniące, aby Bartłomieja Niedzwiedza za zbrodnię

kradzieży z aresztu pociągnionego śledziły, a w razie niecia Sądowi temu lub najbliższemu odstawić polecieć zechciały. Bartłomiej Niedzwiedz, włościanin z gminy Pawłowa, jest wzrostu miernego, budowy dobrej, twarzy okrągłej, włosów ciemnych, nosa miernego, brody okrągłej, ma lat 20.

Z Petersburga. — Z powodu nadesłanych od miejscowych zwierzchności przedstawień o żydach przyjmujących wiarę chrześcijańską, N. CESARZ przychylając się do postanowienia Komitetu PP. Ministrów, 7 Stycz: b. r. Rozkasał. 1) Przy przejściu Żydów na wiarę chrześcijańską, Chrześ. św. dopełniać i nad ich dziećmi do lat 7, a jeśli przyjmują chrześcijańską wiarę tylko ojciec, lub tylko matka, w pierwszym razie chrzcić synów, a w drugim córki. 2) Żydów, którzy przyjmują wiarę chrześcijańską i wejdą do stanu duchownego, wykreslać ze stanu, w którym zostawali. 3) Żydom nawracającym się na chrześcijaństwo, dawać na początkową zapomogę, każdemu bez względu na płeć, 15 do 30 r. sr., dzieciom zaś połowę. 4) Ochrzczonym żydom pozwolić zapisywać się do stanu kupieckiego, po objawieniu kapitału i opłacie gildyjnych pieniędzy, tudzież do gmin rolniczych, wiejskich i rzemieślniczych, bez poprzedniego tych gmin zgodzenia się, z warunkiem: a) Iżby osiadanie na gruntach skarbowych, bez zgadzania się gmin wiejskich dozwolane było tylko tam, gdzie po odmierzaniu dla włościan prawem przepisanej ilości gruntu, zostanie część zbyteczna, lub na gruntach przeznaczonych na nowe osady, i b) jeśli w ciągu postanowionych lat ulgi, Żydzi nie otrzymają zgodzenia się gminy na przyjęcie, to pobierać od nich podatki podług art. 272 Dalsz: ciągu Ukł. Praw. T. IX. pod osobistą każdego odpowiedzialnością. 5) Osadzenie gospodarstwa Żydów nowochrześciców, osiadających na gruntach skarbowych, ma się odbywać podług prawideł, przepisanych dla Żydów, przenoszących się do gubernji Chersońskiej. 6) Żydzi nowochrześcicy, osiadający na gruntach skarbowych lub obywatelskich, mają korzystać z ulg iakie na mocy praw obowiązujących, w ogóle zastrzeżone są dla Żydów przechodzących do stanu rolniczego. (T. P.)

Donoszą z *Poznania* że spożywana jest robota kolei żelaznej z tego miasta do *Frankfortu*, *Bydgoszczy*, *Wrocławia* i granicy Królestwa Polskiego. Niezmierne korzyści z tego nastąpić mogą.

*Anglja.* — W *Anglii* w dzień *Wielkiego Czwartku* w Kaplicy Królewskiej, Wielki Jałmużnik rozdaje hojną jałmużnę: tylu ubogim, ile lat liczą Król albo Królowa. Ubodzy płci męskiej oprócz wsparcia pieniężnego otrzymują całkowitą odzież, kobiety zaś wsparcie oddzielne na sprawienie sobie odzieży, przyczyna tej różnicy niewiadoma. R. 1572 Królowa *Elżbieta* mając wówczas lat 39, unywała i całowała nogi 39 ubogim w Kościele w *Greenwich* (Grinicz); asystowało Monarchini przy tym obrzędzie 39 Kawalerów dworskich i Dam tyleż w bogatych szatach. Dotychczas w *Anglii* na dzień *Wielkiego Czwartku* przygotowywany jest zapas monety pewnej wielkości, zwyczajnej tylko temu dniowi, a z wielkiem staraniem odbitej, którą Królowa rozdaje na pamiętkę między Dworzan i poufałych. — Z *Londonu* piszą 15go b. m.: Uwaga wszystkich zwróconą jest na znaczne zmiany, które Rząd ma zamiar zaprowadzić w taryfie celnej; skutkiem tego cła na *cyнку* będąc znacznie niższe. Handel zbożem i wełną w tej chwili jest prawie bezczynny. — Według nowej taryfy celnej zaproponowanej przez Pana *Rob: Peel* (Pіл), zakaz wprowadzania bydła zostaje zniesiony, i na przyszłość ma być pobierane cło: od wołu 40 zł., od krowy 30, cielęcia 20, jeśli pochodzą z zagranicy, jeśli zaś z osad angielskich po 20, 14 i 10 zł. Od konia z zagranicy 40 zł., z osad zaś 20. Ryby z osad od cła są wolne. Cło zaś od zagranicznych, iako też od wielu surowych owoców znacznie jest zmniejszone. Solona wierzba, której wprowadzanie dotychczas było zakazane, ma ponosić 16 zł. cła od centnaru 100 funtów. Spize, minerały i metale płacą cła niższe iako dotychczas. Łój zagraniczny zamiast zł. 6 gr. 10 tylko złoty od 100 funtów; skóry zamiast 4 zł. 20 gr., tylko 2 zł.; smoła 12 zł. zamiast 30; owoce oliwne 80 zamiast 168 zł.; kork 4 zamiast 16 zł.; szpecyn 15 gr. zamiast 17<sup>1</sup>/<sub>2</sub> gr. Na wie-

le innych artykułów pochodzących z osad iako to: na korzenie, iedwab, wyroby iedwabne i indygo cło znacznie niższe. — Izba niższa przyjęła wniosek Doktora *Bowring* (Bauryng) względem zmniejszenia uciążliwych ustaw kwarantанных. — Statek parowy *Memnon* należący do towarzystwa wschodnio-indyjskiego, otrzymał od rządu rozkaz bezwzględnie odpłynąć do *Chin*. Wszyscy oficerowie z armji wschodnio-indyjskiej bawiący za urlopem w *Anglii*, mają niehawem wrócić do swoich pułków. — Orkan w nocy 9go b. m. zrzucił w *Londonie* i na *Tamizie* szkody na milion dukatów. — O obsadzeniu *Czynhai* i *Ningpo* dochodzą jeszcze niektóre szczegóły: Po zdobyciu drugiego miasta, 2 statki parowe popłynęły wzdłuż rzeki na 50 mil ang: aż pod miasto *Jenjan* liczące 40,000 mieszkańców, gdzie rzeka przestaje być spławną. Ludność nigdzie nie okazywała znaków nieprzyjacielskich; przed powrotem Anglicy wyładowali, wzniesli sztandar i powitali go 3-krotnem hurra. W *Czusan* i *Czynhai* znaleziono za 100,000 dukatów miedzi, za 36,000 dukatów armat, za 34,000 żywności, a w *Ningpo* kasse zawierającą 39,000 dukatów srebrem. Skonfiskowano oraz całą flotę łodzi (dżanek) wojennych. P. *Pottinger* kazał nawet statki kupieckie zabierać Chinczykom i odsyłać je do osobnej Komisji w *Hong-Kong*. W *Ningpo* znaleziono także klatkę w której Chinczycy trzymali angielskiego Kapitana *Anstruter*, uwolnionego po obsadzeniu wyspy *Tzusan*. — Od dawnych czasów w *Anglii* żaden projekt podany od Rządu Parlamentowi nie uczynił tak silnego wrażenia iako terazniejszy Ministra *Rob: Pıl*, o nowym sposobie podatowania od majątków, tym bardziej, że nikt o tym projekcie nie wiedział i zjawił się nagle iako błyskawica. Wszystkie pisma są napełnione uwagami o tej nadzwyczajności; iedne nazywają *Pıla* ienjuszem, większa część chwali, niektóre wątpią o skuteczności, iednak to najbardziej podoba się, że bogaci płacili będą podatki większe, mniej majątni małe, a ubożsi żadnych. Pokazuje się atoli, że stan skarbu angielskiego jest bardzo zagrożony.

*Francja.* — Wszystkie dzienniki oddają spr-

wiedliwość torysowskiemu Ministerstwu, że w Anglii nakłada podatki na klasę możniejszą. — Minister prac publicznych zażądał kredytu 4ch milionów fr. dla wspierania departamentów dotkniętych powodzią. — Mówią iż Hrabia *Mole* wyjedzie jako Poseł nadzwyczajny do *Petersburga* od niejakiego czasu miewa częste posłuchania u Króla. — Hrabia *S. Aulaire* (S. Oler) wróci na kilka miesięcy za urlopem z *Londynu* do *Paryża*. — P. *Thiers* 15go b. m. przyjmowany był przez wszystkich Członków rodziny Królewskiej. — Roku 1661 Francja posiadała gotówki tylko 600,000,000 fr.; obecnie zaś 3,600,000,000. — Statek przybyły do *Tulonu* donosi, iż do *Barcelony* nadeszły znaczne summy dla wspierania sprawy krystynistowskiej; na granicy *pirynejskiej* nagromadzono ogromne zapasy wojenne; a ściąganie ochotników trwa nieustannie. 5go b. m. obawiano się w *Barcelonie* wybuchu zamieszek. Dwa francuzi okrety wojenne krążyły przy brzegach Katalonji dla bezpieczeństwa tamże osiadłych Francuzów. — 15go b. m. otworzono wystawę w *Luzwrze*, katalog liczy przeszło 2000 numerów; między niemi tylko mała liczba dzieł wyższą jest od mierności. Celniejsi Malarze i Rzeźbiarze w r. b. nieudzielili żadnych prac nowych.

*Niemcy*. — W *Pradze* Czeskiej obchodzonym będzie w r. 1848, 500 letni jubileusz założenia tamtejszej *Wszecznicy* (Uniwersytetu); jest to najdawniejszy zakład tego rodzaju w *Niemczech*. — Cesarz *Austrjacji* ogłosił przywilej na pierwszy Bank narodowy *Węgierski*. Bank ten będzie założony w *Peszcze*; kapitał zakładowy oznaczony na 2,000,000 zł. konz., jest rozdzielony na 2000 akcji. — N. Król *Pruski* wrócił z *Szwerynu* do *Berlina*. — 29go b. m. odbędzie się w *Mnichowie* obrzęd zaślubin Xcia Następcy *Modeny* z Xcniczką *Adelgundą*; 30go dane będzie w teatrze widowisko bezpłatne; a 31go bal u d. oru.

*Szwecja* — Pisma *Sztokholmu* potwierdzają wiadomość, iż d. 29go b. m. jako w 50tą rocznicę śmierci *Gustawa IIIgo* w sali Uniwersytetu *Upsala*, nastąpi otwarcie 2ch skrzyń, po tym Monarsze pozostałych.

*Turcja*. — Wielki Wezyr często niespodzianie zwiada inkognito różne biura; biada Urzędnikowi jeżeli go Wezyr nie znajdzie przy pracy.

*Rozmaitości*. — Moja Pani, jeżeli to prawda że „spirytus gryzie, iak to mówiących słyszałem, toby Pan Wiacenty dawno iuz warg mieć nie powinien, mówił młody chtëpaczek do swojej znajomej. »Mój kochany, odpowiedziała zagadniona, on gryzie tylko tych, których nie zna, ale nigdy dawnych swoich przyjaciół.“ — Mały żurnalik paryzki umieścił następujący *puf* dla fabrykanta perfum. Nadzwyczajny i niepojęty wypadek zdarzył się w dość licznej i zamożnej familji przy ulicy Starej; troje małych dzieci bawiąc się na podwórzu znalazły słoik z pomadą, którą rozcierając na dłoni często wachali. Na drugi dzień, rzecz dziwna do powiedzenia, pokazały się dość znacznej wielkości włosy na częściach ciała działaniu owej pomady przez potarcie wystawionych. Ztrwożeni Rodzice chcąc zobaczyć, czyliby rzeczywiscie ów kosmetyk był przyczyną tak nadzwyczajnego wypadku, nieostrożni chcieli go doświadczyć; skutek był ten sam, i dziś pomimo największych starań, ten dziwotworny wpływ sławnej pomady przeciw-lysiennej *P. Bireauteau* ulicy *Prowancka* Nr 48 wprost sklepu żelaznego, zniszczonym ieszcze nie został. — Towarzystwo Aktorów francuz: które niedawno było w *Warszawie*, przybyło do *Frankfortu n. M.*, i zatrzymało się tamże dla dania przedstawienia. Następnie wróci do *Francji*. — W fabryce machin *Borsiga*, ukończony został ogromny dylizans przeznaczony do karsowania na drodze szynowej między *Berlinem* a *Sztetynem*. Machina ta porusza się iedynie ciężarem podróźnych, bez żadnej pomocy pary. — Gdy teraz *Wirtuoz Liszt* przejeżdżał przez *Królewiec*, rozmaite Instytucje ofiarowały mu patenty na Członka honorowego. — W *Krakowie* w tych dniach dawał Koncert przejeżdżający *Spiewak Dawid*, chwalał go bardzo; chwalał oraz miejscowych *Spiewaków* którzy mu pomagali, to jest: *Sopranistka* *Panna Bełcikowska*, i *Barytonista* *P. Stęczyński*, którzy wyszli z tamecznej szkoły muzycznej, pod dyrekcją *P. Mi-*

reckiego. Pań *Rywacka* przejeżdżając przez toż miasto, miała dać koncert w sali *Knoca* 16go b. m. — W *Namur* 4 Siostry rodzinne zasłużyły każda Reienta; Brat tych Dm ożenił się z córką Reienta, a jedna z córek tegoż ma poślubić Notarjusza. (W tej rodzinie zapewne muszą być spisane intercyzy bez najmniejszego opuszczenia).

*Sprostowanie.* W ogłoszeniu Heroldji Królestwa, w Nrze 53cim Gazety Rządowej umieszczonem; zamiast: Ostrzeniewski Piotr Jan, dwóch imion, herbu Zabawa, czytać należy: Ostrzeniewski Filip Nereusz, herbu Junosza; a następnie; Piasecki Piotr Jan, 2ch imion, herbu Zabawa, i t. d.

### PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Machezyński Marce: Sędzia Kryminal. z Płocka; Wergelin Jenerał z Kałuszyna; Szczupleńnikow Pułkownik z Petersburga; Glinka Józ: Oby: z Szczawina; Załuski Tom: Oby: z Popielżyna; Bratkowski Kaie: Oby: z Łaskowa; Szymanowski Igu: Dzie: z Lipy; Bentkowski Wład: Dzie: z Trzylatkowa; Drzewiecki Teof: Artysta Dram: z Radomia; Iwanowski Stan: Dzie: z Szulmierza; Kamiński Nikodem Obywatel z Chojnowa.

### DONIESIENIA.

W Folwarku Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego Warszawskiego pod Warszawą, jest do sprzedania razem lub częściowo 300 korcy *KARPOFLI* Czerwonych Pruskich, wydających wedle doświadczeń utrzymanych nierównie większy plon i więcej Okowity od innych gatunków. Te doświadczenia mianowicie co do plonu w Folwarkach Instytutowych czynione pokazały, że przy powszechnym w roku zeszłym niurodzaju Kartofli, na jednym gruncie, przy jednokowej uprawie i iednoczesnem zasadzeniu kartofli czerwonych i kartofli zwyczajnych białych, pierwszych trzy nazy więcej z równej przestrzeni otrzymano jak ostatnich, prócz tego są wytrzymalsze w przechowywaniu od białych. Wiadomość w miejscu. — Marymont dnia 25 Marca 1842. — *Nicewicz* Inspektor Gospodarstwa.

W tym tygodniu znaleziono *TEUMOCZEK* z *RZECZAMI*, który za udowodnieniem odebrać można u Rządy Hotelu Polskiego przy ulicy Długiej.

Jest do sprzedania *MASZYNA* blokowa, zdatna dla Restauracji, lub tym podobnych zakładów, do windowania potraw z parteru na pierwsze piętro, lub jeszcze wyżej. Wiadomość w domu pod 336, na Nowem Mieście, gdzie Piwo Bawarskie, i zarazem wyprzedają się *OGÓRKI* kwaszone dobrej uprawy.

*TOPOLINY* włoskiej do sadzenia, znajdują się na Probstwie Nadarzyńskim kilkaset sztuk bardzo zda-

tnej, za pomierną cenę do sprzedania, w tym czasie wiosennym.

Osoba płci żeńskiej, umiejąca gruntownie Kucharstwo i domowe Gospodarstwo, życzy sobie przyjąć obowiązek *KUCHARA* lub *GOSPODYNI*, albo też razem te oba obowiązki, mieszka przy ulicy Niecałej pod Nr 614 Lit: J. w domu Drozdowskiego. Wiadomość u Krawca Glogier na dole.

### Handel Towarów Futrzanych

C. JASTER

w Wrocławiu przy ulicy *Albrechta* Nr 2.

Poleca się Szan: Publiczności doborem najlepszych i i wyborowych Towarów Futrzanych, iako to: Szopów, Niedźwiedzi, Tomaków, Lisów, niemniej wszelkich innych trwałych futrzanych przedmiotów w najprzedniejszych gatunkach, które po cenach stałych i najumiarkowanych sprzedaje; zapewniając Szanowne Osoby, które swem zaufaniem zaszczyć go raczą, najrzetelniejszem udużeniem tak pod względem dobroci towarów, iako też umiarkowanej ceny.

*WAPNA* z fabryki *Piekło* przybył transport Galarami. Osoby interesowane dowiedzieć się o nim mogą od *Szwajcera* w Hotelu Litewskim.

**EDWARD BECKER**, umiejący **PĘDZIO WÓDKĘ** podług nowego sposobu na *Pistorjusz*, życzy sobie przyjąć obowiązek. Ktoby z nim raczył zawrzeć ugodę, zgłosi się do Fabryki *Broni Becker* i *Rauszer* w Warszawie przy ulicy *Krakowskiej-Przedmieście* Nro 394.

Mam honor podać do wiadomości Szano: Obywateli okolic i Miasta *Włodawka*, iż na mocy upoważnienia *JW Kuratora* Okręgu Naukowego *Warszawa*; otworzonym zwołaniem z początkiem roku szkolnego, to jest z d. 1 Sierpnia r. b. w mieście *Włodawku*, Instytut Naukowy Prywatny o 4ch klasach, w stopniu Szkół Obwodowych; w którym przy pomocy przybranych Nauczycieli, wykładane będą wszystkie przedmioty naukowe dla szkół obwodowych przepisane, a obok tego utrzymywani będą Guwernerowie do ciągłej konwersacji w językach francuzkim i niemieckim. Młodzieży pomieszczonej w tym Instytucie zapewnia się najtroskliwszy dozór i opiekę tak pod względem fizycznym i k moralnym. Podpisany, trudniąc się przez lat kilkanaście wychowaniem młodzieży, a mianowicie utrzymując liczną pensją przy *Gimnazjum* w *Warszawie*, pochlębia

sobie, że i w tem nowem przedsięwzięciu Rodzice zaszczyćć go raczą swem zaufaniem, na które starać się będzie iak najusilniej zastuzyc. — *Adolf Szumlański b. Proflesor Ginn: Warszawskiego.*

**NB.** Jest do sprzedania z wolnej ręki lub do wydzierzawienia na lat kilka w każdym czasie, **FOLWARK** z wany Wójtostwo, z gruntami ornymi pierwszej klasy i łąkami, położony o mil 8 od Warszawy, a od szose mil  $1\frac{2}{3}$  w Obwodzie Stanisławowskim. O dalszej informacji wiadomość można pozyskać w Warszawie przy ulicy Grzybowskiej Nr 1054.

W Dobrach **POGORZELI** w Poie Siennickim, pomiędzy Mińskiem a Siennicą położonych, odległych od Warszawy 42 wiorst, przy trakcie zwanym Wołowy, z Warszawy do Włodawy, który do Miasta Łatowicza za Siennicą jest trakt bity; znajduje się od Sgo Jana 1842 r. do w ydzierzawienia pod korzystnymi warunkami **AUSTERJA** z Propinacją i Suchą Arendą, którą wolno jest wydzierzawiać Starozakonnym za konsensem, wraz z ogrodami, łąką i pastwiskiem dla przechodzących obok teje Wołów, które co tydzień tamże na nocleg stawiają. Bliższą wiadomość w tym przedmiocie, każdego czasu można mieć na miejscu w Pogorzeli.



Zakład fabryczny **KAPELUSZY** Damskich i Męskich z słony, w dobrych gatunkach z zagranicy sprowadzonej, tudzież zapasu kapeluszy materialnych i **CZEPKOW** w domu Mokronoskich przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 412, wprost Klasztoru PP. Wizytek exystujący, pol ca się względem Prześwietnej Publiczności. Wtemże miejscu **PRALNIA KAPELUSZY** słomkowych iak dawniej od wielu lat za umiarkowaną cenę, uskutecznia się.

*Sposób utrzymania Obuwia, oraz innych gatunków Skur od wilgoci, przesiaknięcia wodą, oraz zachowania go od zepsucia.* Podpisana Fabryka sprzedaje u siebie **SPOSÓB**, podług którego szczególnie skura ochrania się od wilgoci, takową konserwuje, najtwardszą zmiększa i w takim stanie zawsze utrzymuje, oraz od pleśni broi; szczególnież zaś do Szorów użyta, pożądanym skutek sprawia. Każda skóra po nasmarowaniu masą, może być znowu wysuwawoną po uschnięciu, co wcale tej miękkości szkodzić nie będzie. Takie wysmarowanie powinno odbywać się co 2 lub 3 tygodnie. Zeby mianowicie Podeszwy od butów zabezpieczyć od zamoczenia, sprzedaje Fabryka drugi Srodek, której podeszwy co 8 lub 14 dni, podług niepogody, 3 razy po uschnięciu smarowane, zawsze w suchym

stanie buty utrzymywać będzie. Słótk Smarowidła do skóry iak i flaszeczka do smarowania podeszew, sprzedaje się po zł. 1 gr. 15. Przy każdym dołącza się drukowany Sposób ich użycia. Osobom biorącym tenże Sposób do sprzedaży, odstępnie się przyzwolity rabat. Fabryka Zapadek Chemicznych przy ulicy Tębackiej Nro 636 i 7.

Podpisany Syndyk ostateczny upadłości zmarłego Kupca Michała Cyman z Włodawką, wzywa Wierzycieli teje upadłości, aby się w d. 27 Marca/8 Kwiet: r. b. o godz: 10ej z rana w miejscu posiedzeń Sądu Spornego Pow: Brzeskiego w mieście Brześciu Kujawskim Gub: Mazow: przed W. Anto: Tryniszewskim Podśędkiem Pow: Brzeskiego stawili, a to celem naradzenia się i wydania ostatecznej uchwały przez Wierzycieli czyli wierzycielności w kraju Pruskim mieście Elblągu i wiele innych wierzycielności masę składających, poszukiwane lub zaniechane być mają. Ostrzega przeto Syndyk, że niestawiający, uważani tak będą, iak gdyby nie mieli, co stawiający postanowia. — Kaniewo Obw: Kujawski d. 11 Lutego 1842 r. *Waskiewicz.*

**KOLONJA** pod samą Warszawą, w pięknem i zdrowem położeniu, jest do nabycia za gotówkę lub na zamiane na Dom murowany w Warszawie chuczaby z dopłatą, jeżeli się takowa, podług szacunku, okaże potrzebną; albo też na Dworek drewniany, byleby w nim było przyzwoite pomieszkanie. Kolonija tę składają: Dom mieszkalny z 2ma Piwnicami, Obora, Stajnia, Stodoła, Wozownia, Szopa, 4 Chlewki. Wszystkie te zabudowania kryte są gontami i w dobrym stanie. Jest także Ogród warzywny z Szparagarnią, Truskawkami ananasowemi, i t. d., oraz fruktowy z przeszło 200 sztuk drzew w najwyborniejszych gatunkach składający się. Nadto własny Lasek, Pastwisko i Woda. Grunty pszenne, na teraz po większej części obsiane Konieczyną, która wraz z sianem z łąk, bez żadnych trudów uprawy czyni dochód rocznie złp. przeszło 2000. Tamże jest do zbycia **POJAZD**, oraz **BRYCZKA** nowa i zga stara, tudzież **WOZJA**, **KOŁA**, i t. d. Bliższą wiadomość o Właścicielu powziąć można w Kantorzce Złeczeń przy ulicy Wierzbowej i Senatorskiej w domu L. A. Dmuszewskiego Nr 473 Lit: G.

Są do sprzedania **MORWY** za pomierną cenę w rozmaitej ilości i wielkości. Ktoby takowe zechciał nabyć, niech się zgłosi na ulicę Twardą pod Nr 1087 Lit: A., do Właściciela domu.

Uprzywilejowany **JEOMETRA** i **BUDOWNICZY** klasy 3ej, przyżmnie wymiary i regulacja dóbr prywatnych choćby najznaczniejszych, powiektiej wszelkiego rodzaju plany budowli lądowych i wodnych z dozowaniem fabryki tychże jeżeli tego potrzeba zajdzie; dągotelnią praktyka i niezawodność swej sztuki, stawia go w możności chociażby najrozciąglestemu odpowie-

dzień zaufaniu. Dalszą wiadomość udzieli W. Zabokli-cki Pohorca Kassy Głównej Gub. Mazowieckiej.

Z Gdańska dnia 10go Marca 1842 roku. Na Wielkanoc r. b. upływa lat 10 iak Instytut naukowo-handlowy istnieje w Gdańsku, i skutek z niego dotąd okazał się być iak najlepszym. W roku bieżącym uczeszczą na prelekcje Uczniów 29. Kurs rozpoczynający nauki, zaczyna się z dniem 1 Kwietnia każdego roku. Zatem ktoby życzył sobie uczeszczuć do rzeczonyj Szkoły naukowo-handlowej, raczy uczynić listowne zapytanie do podpisanego, a ten go chętnie uwiadomi z zagranicy, pod iakimi warunkami na kurs może uczeszczuć. — Carl Benjamin Richter; ulica Hundegasse.

W Sklepie Ubogich są do sprzedania ŚLIWKI francuzkie w bardzo dobrym gatunku, funt po zł. 1 gr. 6, i TRAWA S<sup>o</sup> Tymoteusza (Pleleum pretense); trawa ta jest nadzwyczaj żywna, większy i pewniejszy plon iak Koniczyna wydaie; garniec po zł. 6, a korzec po zł. 160, oraz WYKA korzec po złp. 18.

Uwiadomiam niniejszem iżby nikt nie nabywał WEXLU na złp. 438, przez Mojżesza Pozner na rzecz S. Rothenberga wystawionego, i przez tegoż Rothenberga w blanko indosowanego, w miesiącu Stycznii ieszcze zagubionego, o czym iuż w Kurjerze doniesionem było; w przeciwnym razie sam sobie winę przypisze, gdy kroki prawne w tym celu iuż przedsięwzięte zostały. Gold s fern.

Przestrzeżenie. „Dwa WEXLE pod dnim 7 (19) Września 1841 roku przez Samuela Cheintower na rzecz Jana Sokołowa wystawione, ieden na Summę złp. 1,151 gr. 18, z terminem wypłaty za miesiąc trzy; drugi na Summę złp. 1,100 z terminem wypłaty za miesiąc cztery, pomiędzy innemi rzeczami, skradzionemi zostały. Przestrzega się, aby takowych Wexli nikt nie nabywał, Wexle bowiem te przez Sokołowa indossowane nie były. Posiadacz więc naraziłby się na proces kryminalny o sfałszowanie podpisu Sokołowa i stałby się odpowiedzialnym za kradzież, w której Wexle w mowie będące zaginęły. Posiadanie tych Wexli nikomu żadnej korzyści przynieść nie może, skoro Sokołow iuż teraz należności z nich od Cheintowera poszukuje.”

SKLEP z STANCJĄ, KUCHNIĄ i PIWNICĄ na Szynek lub inny proceder, do wynajęcia od Wielkiej nocy r. b. przy ulicy Podwał pod Nr 512.

## KANTOR

INFORMACYJNO-SĄDOWO ADMINISTRACYJNY,  
przy ulicy Trębackiej pod Nrem 638.

Potrzebna jest niewielka DZIERŻAWA ziemska, po której bąc stronie Wisły od Warszawy od 8 lub 10

mil odległa, do wysokości od 5 do 6,000 rocznej o-  
płaty; z warunkami dogodnego mieszkania dla Osoby  
kompletnie porządnej.

*Aloizy Jan de Mogita Stankiewicz.*

Dziś rano zimna stopni 2. Wezoraż w połud: ciepła 1.  
TEATR WIELKI. Pointrze, *Pokoik Zasi.* 9 raz  
Balet *Rozbójnik morski.*  
TEATR ROZMAITOŚCI. Pointrze, *Zapomnienie.*  
17 raz *Niedorostek.*

Pointrze (w Poniedziałek) na Wiejskiej Kawie, JP.  
*Rajczak* da się słyszeć na Trąbce przy towarzysze-  
niu licznej Orkiestry, na sposób Wiedeński, która  
przytem wykonywać będzie różne najnowsze Dzieła  
muzyczne. Początek o godzinie 3ciej z południa.

Pointrze od godziny 7 wieczorem w Lokalu Piwa Ba-  
warskiego przy ulicy Leszno w Pałacu niegdys Dzia-  
łyńskich, WIECZOR MUZYKALNY będzie wykonany  
przez Artystów muzycznych pod dyrekcją Pana Raj-  
czaka.  
*Dullinger.*

Pointrze w Salonie P. Ołma za Wolskimi rogatkami, MUZYKALNA ZABAWA.

Pointrze w królikarni grać będzie KWARTET pod  
dyrekcją JP. *Wolfa*; przytem dostać można różnych  
Potraw i Napoiów.  
*Berty.*

Wdruży dzień Świąt Wielkanocnych w Lokalu Piwa  
Bawarskiego na Nowem Mieście, o godzinie 5tej z po-  
łudnia, nowo przybyłe z zagranicy Towarzystwo Gór-  
ników, pierwszy raz grać będzie różne dzieła muzy-  
czne; na który to dzień dopisany Gospodarz ma za-  
szczyt Szanowną Publiczność zapraszać. *J. Wolfke.*

## SPRZEDAŻ PIWA BAWARSKIEGO

Z FABRYKI  
J. G. SCHAEFER i KOMP.

w dotychczasowym Lokalu przy ulicy Przejazd  
N<sup>o</sup> 651, w domu Pana Jamroszyńskiego, pod nazwą  
NOWA BAWARJA POD  
LIPKĄ

dnia 26go z. m. zakończyła się, i rozpoczęła się  
pod tą samą nazwą, w znanym

PAŁACU DZIAŁYŃSKICH

przy ulicy Leszno Nro 661 i 2,  
gdzie Szanowną Publiczność zaprasza,

*Wilk: Dullinger, Administrator.*